

Małgorzata K. Przyboś

PROTOKOŁY RADY WSI ANDRZEJÓWKA ROK 1935

Rok 1935 przyniósł dla wsi szereg zmian i innowacji. Andrzejówka przestała być gminą i stała się gromadą. Związane było to z reformą administracyjną, która przypadała na ten czas w Rzeczypospolitej. Równocześnie dokonano wyborów i pojawił się nowy skład Rady wiejskiej. Dotychczasowego wójta zastąpił sołtys. W skład Rady weszli nie tylko rdzenni mieszkańcy wsi (Łemkowie), ale także Polacy (właściciele willi wczasowych) oraz miejscowy Żyd. Z protokołów Rady, pisanych w języku polskim, dowiadujemy się też, ilu mieszkańców zamieszkiwało w tym właśnie roku Andrzejówkę. W samych zapisach również pojawiły się nowości. Dotychczas protokołował spotkania Rady Jan Bryl, od nowego roku wymiennie jej członkowie (piśmienni). Stąd też wynikają pewne trudności z odczytaniem niektórych protokołów, głównie z powodu zbyt-nych ozdobników i pochyłego pisma, ale także wtrętów literowych zaczerpniętych z *bukwara łemkowskiego*, wymieszanych z liternictwem polskim. Mieszanie liter, kłopoty z odczytaniem protokołów w celu ich zatwierdzenia oraz narastająca ilość papierów urzędowych postawiły radnych przed koniecznością zatrudnienia płatnego pisarza gromadzkiego, który również miał pełnić funkcję *pomocnika sołtysa*. Dlatego ostatnie protokoły z 1935 roku są już pisane jedną ręką. Inną ciekawostką jest fakt, że pod koniec roku 1935, a nie jak dotychczas na początku nowego roku, Radzie i gromadzie przedstawiono preliminarz budżetowy na rok następny. W protokołach pojawiają się też zapisy „małych”, jak na tę skalę, afer *miejscowych*. Stąd wniosek, że i w czasach II Rzeczypospolitej ludzie po prostu byli normalnymi ludźmi ze swymi wadami i zaletami.

Pomiędzy posiedzeniem z dnia 25 stycznia 1935 (protokół 19), a 22 lutego 1935 roku (protokół 20), odbyły się wybory do Rady gromadzkiej, której kadencja trwała 3 lata.

Stary skład	Uwagi	Nowy skład	Uwagi
Stefan Hołowacz	Wójt (do lutego 1935 r.)	Michał Hołowacz	Sołtys (od lutego 1935 r.)
Piotr Tyrpak		Michał Semczyszak	Zastępca
Teodor Hołowacz		Piotr Semczyszak	
Stefan Hołowacz	Nr domu 40	Wasył Semczyszak	Zastępca radnego
Hnat Hołowacz	Występuje też w formie „Hnad”	Jan Semczyszak	Nr domu 18
Wasył Orynik		Jan Semczyszak	
Piotr Matwijczak		Hnat Hołowacz	
Osif Tyrpak		Ilko Kulina	
Tomasz Hołowacz		Stefan Hołowacz	

Jacko Hołowacz		Beniamin Klausner	
Antoni Rusiniak		Antoni Stanczak	
Michał Tyrpak		Jan Bryl	
Stefan Dziurbiel		Sidor Kopacz	
Sidor Kopacz		Kazimierz Olszowski	
Michał Kurudz		Józef Damze	Niekiedy w formie „Damse”
Stefan Muryn		Teodor Krynicki	Zastępca radnego
Antoni Stanczak	Kasjer gminy – funkcja „honorowa”	Piotr Ostrowski	Pisarz gromadzki
Jan Bryl	Sekretarz gminy (nie był radnym)		

Protokół 18. 10 stycznia 1935 roku

Posiedzenie Rady odbyło się w Urzędzie Gminy. Obecnych na posiedzeniu było 13 członków Rady (na 16 wybranych), stąd zebranie mogło się odbyć (w myśl § 45 ustawy gminnej).

Wójt Andrzejówki przedłożył zebranim sprawę Antoniego Rusiniaka, który zażądał zwrotu wpłaconej (lub nadpłaconej) kwoty 47 zł 60 gr z tytułu składki przeznaczonej w budżecie na remont szkoły (przewidziany na rok 1930/31). Domagał się również zwrotu kosztów w wysokości 30 zł, co łącznie dało sumę 77 zł 60 gr.

Rozpoczęła się szczegółowa, drobiazgowa dyskusja, w wyniku której podjęto uchwałę (głosował również wspomniany A. Rusiniak) o następującej treści (cytuję w całości, z zachowaniem oryginalnej pisowni i stylu):

„Ponieważ do budżetu gminnego na rok 1930/31 wstawiono kwotę 1165 zł na remont szkoły i należało te kwoty rozpatrywać w ten sposób, że jeżeli gmina tutejsza miała w tym roku 415 złotych ogółem czystego gruntowego podatku przypisanego to od jednego złotego należało zciągać po 2 złote 14 groszy. Ponieważ jednak gmina miała w tym roku niedobór 270 złotych przeto że w dochodach wstawiono 203 złote [nieczytelne] groszy jako dochód z lasu gminnego a dochodu tego nie używano z powodu że gmina nie miała zatwierdzonego programu gospodarstwa lasowego; przeto nie mają innego sposobu pokrycia niedoboru budżetowego z ciągła od płatników zamiast 1165 – 1435 zł i tę nadwyżkę 270 złotych przeznaczono na pokrycie w/w niedoboru budżetowego i pobrano zamiast po 2 złote 84 grosze od stałego zwykłego gruntowego po 4 złote. Zciągnięcie to nie było zgodne z punktu widzenia prawnego lecz tłumaczy się koniecznością, wskutek tego rada gminna po przeprowadzeniu lustracji przez P. Inspektora Samorządu Powiatowego i przez Komisję Kontrolującą uznaje mimo pominięcia prawideł układania i wykonania budżetu w sposób nie właściwy i zgadzają się z faktem dokonanim i imieniem całej gminy zrzekają się zwrotu wpłaconej składki ponad 2 zł 84 gr to jest do wysokości 4 zł od jednego złotego gdyż żądanie to wpłynęłoby bardzo szkodliwie na stan Rady gminnej.”

Na wniosek Antoniego Stanczaka („honorowego” kasjera gminnego) Rada gminna uchwaliła, co następuje:

„Rusiniakowi Antoniemu wypłaca Kasa gminna 27 zł 60 gr jako niesłusznie nadwyżkę wpłaconą w roku 1930/31 a konto budżetu szkolnego sprawa dotycząca kosztów sporu 30 zł, zapadła uchwała aby koszta te Kasa wypłaciła wtedy aż się odnajdzie wykaz wpłatna [wpłaconia] składki na budżet szkolny w roku 1930/31 w przeciwnym razie koszta sądowe Antoniego Rusiniaka jak również wszelkie pretensje osób żądających zwrotu (Semczyszak Wasko) poniosą urzędnicy gminy czyli wójt i sekretarz”.

Takie postawienie sprawy spotkało się z gorącym protestem wójta i sekretarza.

Trzeba pamiętać, iż kwota 30 zł była na owe czasy sumą sporą, gdyż pensja miesięczna najniższego rangą urzędnika państwowego wynosiła ponad 100 zł. Stąd też zapewne wypływało uzasadnienie pensji sołtysa gromady Andrzejówka (180 zł).

Tymczasem Rada przeszła do punktu I obrad i jednogłośnie wybrała: Tomasza Hołowacza, Hnata Hołowacza i wójta Stefana Hołowacza do przeprowadzenia „uregulowania stanu chipotecznego” z Firmą Żegiestów - Zdrój, łącznie z Firmą „Małopolska” (Towarzystwo urzędników koncernu naftowego), „co dotyczy parceli Nr 3918/2 odcinka drogi gminnej na łopacie polskiej co się ma przeprowadzić w dniu 12 stycznia br. w kancelarii P. notariusza i w Urzędzie chipotecznym w Muszynie. A Antoni Rusiniak zrzeka się dalszego postępowania karnego które zobowiązuje się wstrzymać.”

Na tym zebranie zakończono.

Protokół 19.

25 stycznia 1935 roku, godz. 9.00

Obecnych 14 członków Rady. To zebranie miało burzliwy przebieg, gdyż przedstawiono na nim pismo Spółki Drogowej Nr 3/35 „dla budowy drogi powiatowej Piwniczna – Żegiestów – Muszyna” z dnia 9 stycznia 1935 roku. Wspomniana Spółka domagała się, aby Gmina Andrzejówka wpłaciła swój roczny udział w kwocie 157 zł (rata roczna) od razu z góry za lat 15, czyli kwotę w wysokości 2 355 złotych. Zważywszy, że Gmina Andrzejówka miała bardzo poważne problemy z uchwaleniem corocznego budżetu, kłopoty z naprawieniem szkód popowodziowych i generalnie należała do gmin ubogich, takie żądanie musiało spotkać się z odmową, poprzedzoną burzliwą i szczegółową dyskusją. Postanowiono, że utrzymuje się wcześniejsze ustalenia, podjęte w dniach 14 i 28 września 1933 roku, dotyczące rocznych wpłat ratalnych (157 zł). Uzasadniono również odmowę stwierdzając, iż:

„Wpłata takiej kwoty jest niemożliwa i niesłuszna, między innymi z tego powodu, że właściciele will położonych na terenie tut. Gminy P. Olszewski, Damze, Ruczyńska i Zakład Zdrojowy Żegiestów - Zdrój niezgadają się wskazując równocześnie i słusznie, że musieliby każdy z osobna płacić od razu za lat piętnaście kwotę 1686 zł 25 gr. W przypadku wniesienia takiej opłaty właściciele will budowanych, już wybudowanych czy mających powstać w najbliższych latach byłiby zwolnieni od powyższych opłat.”

Dlatego też wszyscy zainteresowani stwierdzili, że nie wyrażają zgody na wpłatę całej kwoty. Podkreślono również fakt, iż taki wydatek przekracza możliwości materialne tutejszych rolników.

Protokół 20.
22 lutego 1935 roku

Było to zebranie nadzwyczajne, zwołane w celu dokooptowania czterech członków do Lokalnego Komitetu Pomocy Powodzianom. Wiemy, że zebranie odbyło się w nowym składzie Rady gromadzkiej. Osobą, która wyjątkowo przewodniczyła zebraniu, była Janina Turczynowska – kierowniczką szkoły. Z ustaleń stwierdzono, że straty poniesione w wyniku „zeszłorocznej [1934] lipcowej powodzi okazały się tak poważne, że potrzebne było, aby do Komitetu Pomocowego wprowadzono więcej osób światłych, którzyby czynności tegoż Komitetu bardziej uaktywniły i dostosowały się...”

W skład ww. Komitetu weszły, wybrane jednomyślnie, następujące osoby:

1. Janina Turczynowska, 2. Stefan Hołowacz (nr domu 40), 3. Beniamin Klausner, 4. Piotr Hołowacz, nr domu 37.

Następnie przeprowadzono wybory przewodniczącego i innych funkcyjnych wspomnianego Komitetu. I tak przewodniczącą została Janina Turczynowska, jej zastępcą Piotr Hołowacz, sekretarzem Jan Bryl, skarbnikiem Mikołaj Semczyszak (nr domu 57).

Protokół 21.
31 marca 1935 roku

Protokół ten spisał Michał Hołowacz. Spotkano się w celu podjęcia uchwały w sprawie naprawy budynku szkolnego i szkolnej drewnitni. W zebraniu uczestniczyli wszyscy nowo wybrani radni, oprócz panów Olszowskiego i Damzego.

W czasie dyskusji kolejno głos zabierali Stefan Hołowacz oraz Jan Bryl, którzy zaproponowali, aby „budynek szkoły poprawić poprzez:

- wyjęcie ścian między salą szkolną a sienią przezco izba szkolna się powiększy,
- oszklenie ganku rozchodowego jako sieni szkolnej,
- wchód zrobić z małego pokoju, jak także w tem pokoju kuchnia z gankiem krytem i oszklonem.”

(Za tym projektem głosowało 7 osób).

Następnie głos zabrał Beniamin Klausner, który zgłosił wniosek, „aby tylko pokryć dach, a izby szkolnej i absolutnie szkoły niepowiększać.” (Za tym wnioskiem głosowały 3 osoby). Wybrano Komisję budowy - naprawy budynku szkolnego, w skład której weszli: Antoni Stanczak, Beniamin Klausner, Hnat Hołowacz. Postanowiono również, że „materiał drzewny potrzebny do budowy i na deski uzyskano z lasu gromadzkiego, kamień i piasek oraz zwózka mają obciążyć budżet szkoły, dotyczy toteż naprawy drewnitni i podmurówki.” Komisja zobowiązała się przedłożyć Radzie gromadzkiej w terminie do 10 dni kosztorys wspomnianej „naprawy - budowy”.

Protokół 22.
14 maja 1935 roku

Protokołował i prowadził Antoni Stanczak. Zgromadzenie Rady odbyło się „z powodu uczczenia dnia śmierci śp I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego [!]. Posiedzenie żałobne wyraziło swój żal z powodu śmierci tak wielkiego męża Państwa Polskiego. Pan

Stanczak obmówił życiorys śp Marszałka J. Piłsudskiego poczem zgromadzeni wyrazili swój żal poprzez powstanie milczeniem przez 1 minutę."

Protokół 23.

16 czerwca 1935 roku

Protokołował Sidor Kopacz (tekst pisany pochyłym pismem, z dużą ilością ozdobników i wtrętami liter łemkowskich w słowa polskie). Tematem zebrania było uchwalenie kar za szkody „lasowe”.

„Na porządku Dziennego podano [słowo nieczytelne] Rady gromadzkiej:

1. Pasienie bydła w kulturze
2. Scinanie derewa
3. Upomnienie – żądanie zwrotu długu wraz z % od dłużników którzy [słowa nieczytelne] i [słowo nieczytelne] Rady Szkolnej Miejskowej piśmienną.

Rada gromadzka uchwaliła, że za pasienie bydła z [słowo nieczytelne] w kulturze albo w lesie, sadzonka każe ato: pierwszy raz 5 zł od sztuki jako karę i 1 zł od sztuki za szkodę w dalszym ciągu pasienia bydła podnosi się karę o 100 % od sztuki za pasienie i szkody."

Wniosek ten przeszedł ośmioma głosami.

„Za ścinanie drewa i wywożenie podściółki rozmyśłem po raz pierwszy jako karę po 5 zł od każdej sztuki i oszacowania szkody – oraz konfiskata i sprzedanie na licytacji za wywożenie, wynoszenie ściółki karę 5 zł oraz opłata za śmiecie." Wniosek zebrani poparli jednogłośnie.

Kolejny wniosek, przyjęty jednogłośnie przez zebranych, dotyczył zwrotu długu. Postanowiono „upomnieć dłużników pisemnie o zwrot długu wraz z % do 30 czerwca 1935 r. w przeciwnym razie oddać sprawę adwokatowi”.

Protokół 24.

17 maja 1935 roku

Zebranie Rady miało miejsce w lokalu sołtysa gromady o godz. 16.00. Protokołował Ilko Kulina. W zebraniu uczestniczył i równocześnie mu przewodniczył wójt gminy – Aleksy Milanicz.

Poniżej przedstawiam porządek obrad:

- „1. Gospodarka lasowa.
2. Szarwark¹ wiosenny.
3. Pobory dla zarządu Gminy (tzw. ekwiwalent).
4. Płace sołtysa.
5. Przyjęcie służby.
6. Uchwalenie preliminarza budżetowego gromady na rok 1935/36.

¹ Szarwark = od niemieckiego słowa Schar – gromada, hufiec, zastęp oraz Werk – dzieło, czyn. Było to przymusowe świadczenie chłopskie w robociznie, m.in. przy naprawie bitych dróg, mostów itp. (według *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopałńskiego).

7. Opał dla Zarządu Gminnego.

8. Wnioski i informacje."

Odnośnie „gospodarki lasowej” wypowiadali się sołtys i gajowy gromady. Uchwalono, że za każdą szkodę „lasową” będzie się pobierać odszkodowanie w wysokości wartości szkody oraz karę w wysokości 5 zł. Natomiast odnośnie szarwarku wiosennego postanowiono, że przeprowadzi się go na dotychczasowych zasadach i w oparciu o istniejące przepisy oraz „zwyczaj miejscowe”.

W sprawie tzw. ekwiwalentu uchwalono jednomyślnie, aby każdy z mieszkańców gromady – w zamian za dostarczanie datków w naturze z przeznaczeniem dla Zarządu gminnego – opodatkował się w wysokości 10 groszy od każdego ha gruntu, 10 groszy od każdego pokoju w willi oraz 2 % od opłaconego podatku od „świadczeń przemysłowych”. Miało to dotyczyć roku budżetowego 1935/36. Pieniądze w ten sposób zebrane miały stworzyć „fundusz powodziowy na cele gminy”. Po dłuższej dyskusji, na wniosek A. Milanicza, ustalono roczne pobory dla sołtysa gromady Andrzejówka w wysokości 180 złotych.

W protokole tym znalazł się interesujący, choć nie do końca jasny dopisek. Możemy się domyślać, że był on uzasadnieniem podjętej decyzji. Z naszego punktu widzenia ważne jest stwierdzenie, ile osób zamieszkiwało w 1935 roku gromadę Andrzejówka. Oto dopisek w pełnym brzmieniu: „Odległość od gromady do siedziby Zarządu Gminy 6 km przy 481 ludności gromady.”

Po kolejnej burzliwej i długiej dyskusji ustalono stanowisko gajowego gromady z płacą roczną w wysokości 25 zł plus 50% ze ściągniętych kar od szkód „lasowych”. Równocześnie ustanowiono stanowisko pisarza gromady, pełniącego równocześnie funkcję pomocnika sołtysa, z płacą roczną 50 zł. A. Milanicz przedstawił przygotowany przez Zarząd Gminy projekt preliminarza budżetowego na rok 1935/36.

Wydatki	Kwota	Dochody	Kwota
Pobory sołtysa	180 zł	Czynsze z dzierżawy	4 zł
Płaca służby leśnej	25 zł	Polowanie	50 zł
Podatek z dobra gromadzkiego	35 zł	Dochód z lasu	558 zł
Splata długu	190 zł	Dochód z kamieniołomu	1 zł
Oświata	123 zł	Razem	613 zł
Różne	10 zł		
Płaca pisarza	50 zł		
Razem	613 zł		

Zastanawiający jest brak w preliminarzu pozycji, o której zawzięcie dyskutowano w trakcie wcześniejszych zebrań, a mianowicie 157 zł raty rocznej na rzecz Spółki Drogowej (patrz protokół 19). Projekt został dokładnie przeanalizowany przez obecnych, a następnie, na wniosek Kazimierza Olszowskiego, uchwalony 11 głosami (jak czas

pokazał, mimo wnikliwej analizy, nie uchroniono się od błędów w obliczeniach i projekt preliminarza został skierowany do poprawki, o czym informacje znajdują się w dalszych protokołach). W dalszej dyskusji okazało się, że gromada posiada książeczkę oszczędnościową z kwotą 634 zł 63 gr. Nie wyrażono zgody na to, by deficyt budżetowy w wysokości 558 złotych pokryć z dochodu ze sprzedaży lasu gromady. Kolejną jednomyślną uchwałą było wydanie na potrzeby Zarządu gminnego, bezpłatnie w roku budżetowym 1935/36 – „4 m³ drzewa miękkiego z przeznaczeniem na opał”. Ponieważ nie zgłoszono żadnych wniosków, zebranie zakończono o godz. 19.00.

Pod podpisami protokolanta i przewodniczącego zebrania pojawia się dopisek, sporządzony przez nowego pisarza gromadzkiego Piotra Ostrowskiego, datowany na 1 września 1935 roku: „Radni gromady przyjmują do wiadomości odczytany protokół z tą zmianą [słowo nieczytelne] jednak, że określenie pozycji »3« strony rozchodów nie ma bżmienienia dochód z lasu gromadzkiego w kwocie 558 zł ale ma bżmienienie deficyt w kwocie 558 zł.” Podpisy złożyli pod dopiskiem: A. Stanczak, M. Hołowacz, K. Olszowski, S. Hołowacz, Jan Semczyszak, I. Kulina, J. Bryl, S. Kopacz. Dopiero tego dnia protokół został włożony do księgi protokołów, włącznie ze wspomnianym dopiskiem. Stąd rozbieżność w datach zamieszczanych protokołów (ten z 16 czerwca znalazł się wcześniej niż protokół z 17 maja).

Protokół 25. 22 września 1935 roku

Spotkanie dotyczyło „naprawy dróg gromady”. Stwierdzono, co następuje: „W dyspozycji było zatrudnionych szarwarkiem 147 dniówek pieszych i 489 dniówek konnych (10 pieszych dniówek nieodrobionych.)” Głos zabrał Jan Bryl i postawił wniosek; aby drogę gromadzką „gruntownie w przyszłych latach poprawić względnie wybudować brukiem kamiennym”.

Z kolei A. Stanczak zaproponował, by drogę prowadzącą do „Międzylasu [?] i ktoś zawczasu wyciąć gdyż trzeba wziąć pod uwagę, że rozbudowa w »tę« stronę się rozszerza. W przyszłości powinna Komisja Drogowa zrobić plan sytuacyjny budowy i naprawy drogi gromadzkiej. Na przyszły rok ma się wybudować przez potok trzy mostki - koło: kolejny, Hołowacza Natka i wartownika, należy zawczasu zatem materiał przygotować.” Do Komisji Drogowej wybrani zostali: Michał Hołowacz, Stefan Hołowacz, Benjamin Klausner, Jan Bryl oraz osoba o nieczytelnie zapisanym nazwisku. Na tym posiedzenie zamknięto i podpisano protokół, sporządzany najprawdopodobniej przez samego sołtysa – Michała Hołowacza.

Protokół 26. 28 listopada 1935 r., godz. 14.00

Protokołował Jan Bryl. Zebrano się, aby przede wszystkim dokonać wyboru delegata na zgromadzenie „Spółki drogowej nr 4 dla budowy drogi Piwniczna – Muszyna”. Przewidziano także, że „na porządku dziennym prócz wyżej wymienionego wyboru nastąpią inne wnioski i interpelacje.”

Sidor Kopacz zaproponował na delegata sołtysa, wyboru dokonano jednomyślnie. I tak delegatem został Michał Hołowacz. W punkcie drugim porządku dziennego znalazły się wnioski przedstawione przez A. Stanczaka:

„a). ogrodzenie parceli nr 3896 i 3925, które są własnością gminy i gromady, i utworzenie na nich szkółki gromadzkiej,

b). jako opiekun społeczny wnioskuję o pomoc w ukończeniu (własnego) mieszkania Pelagii Kobuz (ubogiej zamieszkałej w tutejszej gromadzie),

c). wyboru Komisji Rewizyjnej do spraw gromadzkich z trzech osób składać się mającej,

d). uzupełnienia ławek szkolnych do tutejszej szkoły – 3 sztuk i naprawę dalszych, e) przygotowanie preliminarza budżetowego dla tutejszej gromady na rok 1936/37 nadmieniając, że budżet szkolny na w/w rok został uchwalony w kwocie 114 zł 50 groszy.”

Z kolei radny Klausner wnioskował o ponowne wznowienie starań o budowę osobowego przystanku kolejowego w Andrzejówce i – co za tym idzie – wybór Komitetu, który podjąłby się tych starań w imieniu gromady.

Rozpoczęła się dyskusja, w wyniku której Rada uznała, że „szkółka drzewek owocowych i popierania sadownictwa jest koniecznie potrzebna lecz parcele te nie nadają się, gdyż właśnie tam Rada gromadzka projektuje poprowadzić nowy odcinek drogi gminnej, a ta co już istnieje musi być przebudowana. Nie oznacza to, że Rada nie chce szkółki, tylko projektuje wydzierżawienie w tym celu kawałka gruntu” (gdzie indziej). Również w sprawie bezdomnej Rada uznaje, że „musi jej przyjść z pomocą, dlatego też wydeleguje do ukończenia chałupiny dwóch robotników ciesielskich. Policzy się im za odróbek inne powinności, które odrabia się kolejno” (np. wartę nocną lub odnoszenie poczty).

Rada wybrała (pkt. 3 c) na okres 3-letni (zaznaczając przy tym, że jest to okres urzędowania obecnego sołtysa) Komisję Rewizyjną. W skład Komisji weszli: Ilko Kulina, Mikołaj Semczyszak, Beniamin Klausner. W odpowiedzi na pytanie dotyczące ławek szkolnych postanowiono, że „Rada da z lasu gminnego materiał, a reszta pieniędzy ma być pokryta z Funduszu szkolnego, który jest przeznaczony na remont szkoły.”

Jeżeli zaś chodzi o preliminarz budżetowy Rada przekazała go sołtysowi do „usku-tecnienia w właściwym czasie i do wyłożenia go do publicznego wglądu”. Na koniec dokonano wyboru kolejnego Komitetu, którego obowiązkiem będzie wznowienie starań o utworzenie przystanku kolejowego Andrzejówka. W skład Komitetu weszli: Beniamin Klausner, Stefan Hołowacz, Jan Bryl.

Protokół 27. 22 grudnia 1935 roku

Protokołował Piotr Ostrowski – pisarz gromadzki. Przedstawiono porządek dzienny obrad:

„1) Dyskusja wniosków zapodanych na posiedzeniu rady gromadzkiej w dniu 28 listopada 1935

2) Założenie szkółki

3) Udzielenie pomocy Pelagii Kobuz w budowie domu jej

- 4) Wybór Komisji rewizyjnej
- 5) Uzupelnienie ławek szkolnych
- 6) Wygotowanie preliminarza budżetowego gromady na rok 1936/37."

Ciekawostką i innowacją jest wprowadzenie numeracji uchwał podejmowanych przez Radę gromady. Dopiski te robione są później, co można poznać po innym atramencie i często innym piśmie.

Zaraz na początku zebrania przystąpiono do omawiania kwestii szkółki owocowej.

„Radni A. Stanczak, J. Damze, K.Olszowski wypowiedzieli się w sprawie założenia szkółki oraz sekretarz gminy w Muszynie z głosem doradczym, w sprawie wybrania gruntu nadającego się pod szkółkę przez Inspektora Sadownictwa.”

Na wniosek radnego Olszewskiego uchwalono założenie szkółki drzewek owocowych w Andrzejówce, a do „pertraktacji, gdzie ma być ta szkółka założona” – wybrano Komitet trzyosobowy w składzie: Antoni Stanczak (pomysłodawca), Mikołaj Semczyzak, Ilko Kulina. „Komitet ten ma w przeciągu tygodnia w pertraktacji co do gruntu pod szkółkę ułatwić.”

Ponownie powrócono do problemu pomocy dla Pelagii Kobuz; w jej sprawie zabierali głos kolejno sołtys Michał Hołowacz i Antoni Stanczak – z racji pełnienia funkcji opiekuna społecznego. Po zapoznaniu Rady z jej sprawą postanowiono: „Kozub Pelagii dać pomocy i dom jej dokończyć.”

Po pomyślnym załatwieniu pierwszych punktów porządku dziennego poproszono o zabranie głosu sekretarza gminnego do spraw gospodarki gromady i nadzoru „nad tą”. Ten udzielił stosownych wyjaśnień. W związku z tym nie dokonano wyboru Komisji Rewizyjnej dla gromady (nie wiadomo, jak ma się ten problem do punktu „c” protokołu z dnia 28 listopada 1935 roku, gdzie odnotowano wybór takiej komisji jednogłośnie).

W związku z wypowiedzią radnego Stanczaka, „który zapodał” do protokołu i do wiadomości, że gromada części gruntów „nie używa jak na Prehybie zk. 2506,2507,2508, grunt na Kościelnej i grunt wyjęty przez Korudza”. Polecono sołtysowi „wraz z podsołtyssem” (zastępcą) zbadać dokładnie stan majątkowy nieruchomości gromady i „fakt badania” przedłożyć na następne posiedzenie Rady gromadzkiej, a także „plan gospodarczy majątku tego, zaś z zapodania Stanczaka (radnego) iż plan gospodarczy lasu gromadzkiego nie jest uzupełniony ile było wyrębu w lesie dotychczas, na wniosek sekretarza gminy uchwalono wezwać byłego sekretarza b. gminy i obecnego pisarza gromady aby wraz z sołtyssem uzupełnili w planie gospodarczym lasu gromadzkiego wszystkie dotyczące dane”.

Sekretarz gminy oraz przewodniczący Rady Szkolnej Miejscowej wyjaśnili, co następuje: fundusz przeznaczony na ławki szkolne jest objęty budżetem szkolnym na rok 1936/37, dlatego też „robienia ławek z gromadzkich funduszy nie uchwalono, tylko nakazano”, by Rada dostarczyła desek na uzupełnienie ławek szkolnych.

Następnie uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1936/37.

Wydatki	Kwota	Uwagi autorki artykułu	Dochody	Kwota	Uwagi autorki artykułu
Pobory sołtysa	180 zł		Czynsz z dobra grom.	10 zł	Było 15, poprawiono na czerwono
Pobory pisarza	50 zł		Dzierżawa polowania	50 zł	
Podatek z gruntu grom.	37		Dochód z lasu	181 zł	Było 5, przekreślono na czerwono
Gajowy	25		Szkody leśne	1	
Oświata	311	Było 211 - przekreślono na czerwono	Z kamieniołomu	150	
Akuszerka	50	Przekreślono	Subwencja dotąd	200	Pokreślono na czerwono
Oglądacz zwłok	6	Jak wyżej	Razem	603	Wcześniej zapisano 72
Różne	10				
Razem					

Ustalono, że wynikły deficyt w kwocie 488 zł ma wyrównać Gmina Muszyna.

Próbowałam podliczyć wydatki i za każdym razem wychodziła mi inna suma, a to 613 zł, a to 569 zł, a z kolei w dochodach wychodziła suma: 1195 zł. Odejmijmy i otrzymamy: $1195 - 613 = 582$ zł lub $1195 - 569 = 626$ zł. Co stało się zatem z wymienioną wyżej kwotą deficytu? Ze studiów nad dalszymi protokołami wiem, że radni musieli ponownie przeanalizować i przerehabilitować preliminarium budżetowe.

W wolnych wnioskach radny Olszowski wniósł, iż pewne realności znajdujące się na terenie gromady nie są umieszczone w wykazie i przez to nie są ujęte w uiszczaniu opłat na rzecz „Spółki drogowej nr 1 budowy drogi powiatowej Piwniczna - Żegiestów - Muszyna”, w związku z tym należy rozdzielić koszty na wszystkich. Po długiej dyskusji Rada postanowiła, co następuje:

Nr	Właściciel	Kwota
1.	Inż. J. Brzozowski	9zł 50 gr
2.	K. Olszewski	15 zł 70 gr
3.	Dr L. Kotulski	3 zł
4.	J. Damze	7 zł 50 gr
5.	„Wiktor”	21 zł
6.	Stanisława Ruczynowska	7 zł 50 gr
7.	Dom wypożyczkowy Księży	14 zł 50 gr
8.	Inż. Kapłański	7 zł
9.	Poseł Koszykowski	7 zł
10	Zarząd Zdrojowy Strażnica	7 zł
11.	Dr J. Jaroszewski	3 zł 50 gr
12.	Hr. Dzieduszycki	7 zł
	Razem	110 zł 20 gr

Ponownie głos zabrał radny Antoni Stanczak wnosząc pod obrady sprawę „wygotowania projektu (preliminarza) naprawy dróg gromadzkich oraz ustalenia szarwarków na rok 1936/37 wreszcie wytyczenia tych dróg”. Odpowiedział na ten wniosek sekretarz gminy Muszyna, który wyjaśnił, iż sprawą dróg w gromadzie, ich naprawą, konserwowaniem i nadzorem zajmuje się Gmina, dlatego też sprawa preliminarza naprawy dróg i ustalenie nie może być brana pod uchwałę Rady gromadzkiej. Do Rady należy tylko wystosowanie do Gminy planu regulacyjnego trasy i to na odcinku obejmującym teren gromady („od Kuliny Janka na Most”), dlatego należy „plan ten ustalić (...) na gruncie oraz wytyczyć w planie linię frontowego rozbudowania wzdłuż tego nowego odcinka drogi”. Na wniosek radnego Beniamina Klausnera Rada uchwaliła, aby „z resztujących szarwarków przeprowadzić gruntowną konserwację odcinka drogi, od drogi powiatowej po szkołę”.

Jeszcze raz przemówił radny Antoni Stanczak, informując Radę, iż były wójt byłej gminy, Stefan Hołowacz, pobrał 100 złotych na tynkowanie szkoły, którą to kwotę miał wypłacić murarzowi. Jednak nie została ona dostarczona murarzowi, który otrzymał tytułem wynagrodzenia zapłatę w drzewie z lasu gromadzkiego. Wspomniany Stefan Hołowacz pobrał od Stefana Hryczenika kwotę 10 zł, „a przynależność, której to kwoty w Raportach kasowych gromady nie ma”.

W związku z powyższym Rada gromadzka zdecydowała, aby sołtys „zapodał dany fakt zarządowi gminnemu w Muszynie i by ten w gminie sprawę wyjaśnił”.

Na tym protokół zakończono.



Cerkiew w Andrzejówce (drzeworyt Aleksandra Rojny)